



The Holy See

MESSAGGIO URBI ET ORBI DI SUA SANTITÀ BENEDETTO XVI

NATALE 2005

“Zwiastuję wam radość wielką... dziś bowiem w mieście Dawida narodził się wam Zbawiciel” (Łk 2, 10-11).

Tej nocy ponownie usłyszeliśmy słowa Anioła skierowane do pasterzy i na nowo przeżywamy klimat świętej Nocy Betlejemskiej, podczas której Syn Boży stał się człowiekiem, narodził się w ubogiej stajence i zamieszkał pośród nas. W tym uroczystym dniu rozlega się przesłanie Anioła, które jest dla nas – ludzi trzeciego tysiąclecia – zaproszeniem, aby przyjąć Zbawiciela. Oby współczesna ludzkość nie zwlekąła i przyjęła Go do domów, do miast, do narodów w każdym zakątku ziemi! To prawda, że w minionym tysiącleciu, a zwłaszcza w ostatnich wiekach, dokonał się wielki postęp na polu techniki i nauki; wielkie są materialne zasoby, z których dziś możemy korzystać. Człowiekowi ery technicznej grozi jednak ryzyko, że stanie się ofiarą osiągnięć własnej inteligencji i skutków swych możliwości działania, jeśli pójdzie drogą prowadzącą do wyniszczenia duchowego i do pustki serca. Dlatego ważne jest, aby otworzył swój umysł i swoje serce na Narodzenie Chrystusa, wydarzenie zbawcze, które może wnieść odnowioną nadzieję w życie każdego człowieka.

„Zbudź się człowieku, bo dla ciebie Bóg stał się człowiekiem” (św. Augustyn, Mowy, 185).
Zbudź się, człowieku trzeciego tysiąclecia! W Boże Narodzenie Wszechmocny staje się dzieckiem i prosi o pomoc i opiekę. Jego sposób bycia Bogiem poddaje krytyce nasz sposób bycia człowiekiem; Jego pukanie do naszych drzwi domaga się odpowiedzi na pytanie o naszą wolność i zrewidowania naszego stosunku do życia i naszego pojmowania życia. Współczesny wiek jest często przedstawiany jako przebudzenie ze snu rozumu, jako wyjście ludzkości ku światłu, które miałyby przezierać z okresu ciemności. Jednak bez Chrystusa światło rozumu nie wystarczy, by oświecić człowieka i świat. Dlatego tym mocniej odbija się echem ewangeliczne słowo o Bożym Narodzeniu, jako zapowiedź zbawienia wszystkich: „Była światłość prawdziwa, która oświeca

każdego człowieka, gdy na świat przychodzi” (J 1, 9). „W istocie misterium człowieka wyjaśnia się prawdziwie jedynie w misterium Słowa Wcielonego” (*Gaudium et spes*, 22). Kościół nieustrudzenie powtarza to przesłanie nadziei przypomniane przez Sobór Watykański II, który się zakończył dokładnie czterdzieści lat temu.

Współczesny człowieku, dojrzały, ale często ograniczony myśleniu i o słabej woli, pozwól wziąć się za rękę Dziecięciu z Betlejem; nie bój się, zaufaj Mu! Ożywcza moc Jego światła zachęca cię do wysiłku na rzecz tworzenia nowego porządku światowego, opartego na sprawiedliwych relacjach etycznych i ekonomicznych. Niech Jego miłość prowadzi narody i budzi we wszystkich świadomość, że jesteśmy „rodziną” wezwaną do budowania więzi pełnych zaufania i wzajemnego wsparcia. Ludzkość zjednoczona zdoła stawić czoło wielu niepokojącym problemom współczesnego świata: od zagrożenia terroryzmem do stanu upokarzającego ubóstwa, w jakim żyją miliony ludzi, od rozprzestrzeniania broni do epidemii i wyniszczenia środowiska naturalnego, które zagraża przyszłości planety.

Bóg, który stał się człowiekiem z miłości do człowieka, niech wspiera tych, którzy w Afryce działają na rzecz pokoju i integralnego rozwoju, przeciwstawiając się bratobójczym wojnom, aby utrwaliły się słabe jeszcze przemiany polityczne i były zachowane najbardziej podstawowe prawa ludzi znajdujących się w tragicznej sytuacji humanitarnej, jak w Darfurze i innych regionach Afryki Środkowej. Niech poprowadzi ludy Ameryki Łacińskiej do życia w pokoju i zgodzie. Niech wleje odwagę w serca ludzi dobrej woli, którzy pracują w Ziemi Świętej, w Iraku, w Libanie, gdzie znaki nadziei, których nie brak, muszą być jeszcze potwierdzone przez postępowanie inspirowane uczciwością i mądrością; niech wpiera procesy dialogu na Półwyspie Koreańskim i w innych krajach azjatyckich, aby gdy zostaną pokonane niebezpieczne rozbieżności, można było w duchu przyjaźni dojść do spójnych, pokojowych rozwiązań tak oczekiwanych przez tamtejsze ludy.

W Boże Narodzenie nasz duch otwiera się na nadzieję, gdy kontempluje chwałę Bożą ukrytą w ubóstwie Dzieciątka owiniętego w pieluszki i leżącego w żłobie: to Stworzyciel świata, umniejszony do bezsilności nowo narodzonego! Przyjęcie tego paradoksu – paradoksu Bożego Narodzenia – to odkrycie Prawdy, która czyni nas wolnymi, Miłości, która przemienia istnienie. W Noc Betlejemską Zbawiciel stał się jednym z nas, aby stać się towarzyszem na zdradliwych drogach historii. Podejmijmy dłoń, którą do nas wyciąga: jest to dłoń, która niczego nie chce nam odebrać, a jedynie dawać.

Z pasterzami wchodzimy do betlejemskiej stajni, gdzie spogląda na nas Maryja, milczący świadek cudownych narodzin. Niech Ona pomoże nam przeżywać dobrze święta Bożego Narodzenia; niech nas nauczy jak zachować w sercu tajemnicę Boga, który dla nas stał się człowiekiem; niech nas prowadzi, abyśmy dawali światu świadectwo Jego prawdy, miłości i pokoju.

Copyright © Dicastero per la Comunicazione - Libreria Editrice Vaticana